

Magdalena Hardt *

„Taniec”, czyli o interakcji rodzic-niemowlę

Wzajemny wkład, naprzemiennność kroków, zmiany ról, tworzenie spójnej całości przy dźwięku melodii słyszanej tylko przez dwoje partnerów. Tym są interakcje w pierwszym roku życia. Dzięki zmianom zachowania jednego z partnerów pod wpływem zachowania drugiego dochodzi do koordynacji ich działania (Babska & Shugar, 1986; Shugar, 1982). Jeśli uważnie wsłuchać się w tę definicję, można usłyszeć odwołanie do wspólnego tańca...

W tworzeniu interakcyjnego „tańca” aktywny udział bierze zarówno rodzic jak i dziecko. To przekonanie upowszechniało się w latach 70. i 80. XX wieku i zastąpiło sposób myślenia o interakcji jako pokazie jednego aktora, rodzica, w którym biernie uczestniczy dziecko. Pozwoliło na to rozwój wiedzy dotyczącej umiejętności społecznych niemowląt, do czego przyczyniły się prace takich badaczy jak Brazelton (Brazelton et al., 1974), Scaife i Bruner (1975), Schaffer (1975), Stern (1985), Tomasello i Farrar (1986), Trevarthen (1979).

Ten wspólny „taniec” rodzica i dziecka dużo łatwiej obserwować, niż opisywać. Warto jednak przyrzeć się kompetencjom oraz wkładowi rodzica i dziecka. Poznając warsztat obojga partnerów, będzie można bardziej docenić efekt ich wspólnych działań. Pomoże to również we wspieraniu tych par, którym ciężko znaleźć wspólny rytm.

Pierwsze kroki

Noworodek przychodzi na świat z bazą kompetencji społecznych. Nic dziwnego - bez nich bowiem nie byłby w stanie uzyskać pomocy opiekuna w zaspokajaniu potrzeb, czyli przeżyć. Dziecko potrafi odróżnić ludzi od przedmiotów, co więcej – swoją matkę od innych kobiet (Kielar-Turska &

* Wydział Psychologii i Kognitywistyki, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, m.hardt@amu.edu.pl

Białecka-Pikul, 2014). Potrafi sygnalizować swoje potrzeby – w sposób prosty, a skuteczny, czyli poprzez krzyk. Jest również w stanie zaspokajać te potrzeby – dzięki funkcji ssania, przywierania do opiekuna. Na tak wczesnym etapie potrafi też już odwzajemniać pierwsze „taneczne” kroki – dzięki skłonności do reagowania na sygnały społeczne i zdolności naśladowania, która ujawnia się w odzwierciedlaniu wyrazów mimicznych twarzy (Murray, 2019; Schaffer, 1994b). Jednak na tym etapie dziecko najsilniej skoncentrowane jest na osiągnięciu regulacji procesów fizjologicznych w nowym otoczeniu.

„Tancerzem”, który rozpoczyna interakcję jest więc opiekun. Jego rytmiczne i powtarzalne ruchy wprowadzają dziecko w zasady „tańca” – wzajemnej wymiany zachowań. Dorosły reaguje na sygnały dziecka, próbuje odczytywać ich znaczenie i je zaspokajać. Dzięki temu synchronizuje się z ruchami noworodka, starając się odczytać właściwe dla dziecka tempo. Kroczy ostrożnie, poznając dopiero zdolności i preferencje partnera (Czub, 2016).

Wzajemny „taniec” dopiero zaczyna nabierać kształtu. Odbywa się w niemal nieustannym kontakcie dotykowym, czasem przeplatanej krótkimi wymianami spojrzenia (Murray, 2019).

W tempie niemowlęcia

W kolejnych trzech miesiącach życia niemowlę stawia odważniejsze kroki we wspólnej interakcji. Dzieje się tak, dzięki zwiększającej się zdolności skoordynowanego kierowania uwagi na świat zewnętrzny. Dziecko nabiera gotowości do porozumiewania się z otoczeniem, bazując na własnej perspektywie świata, co nazywamy intersubiektywnością pierwotną (Trevarthen, 2015). Zaczyna więc aktywnie szukać kontaktu wzrokowego i dłużej go utrzymywać. Potrafi już odczytywać podstawowe wskazówki dotyczące kierunku uwagi rodzica i czasem dostosowywać się do nich. Repertuar jego „tanecznych” ruchów wzbogaca się – nie tylko o kontakt wzrokowy, ale również o gesty, wokalizacje i zachowania mimiczne, w tym uśmiech społeczny (Murray, 2019). Choć dziecko odróżnia rodzica od innych dorosłych, nie pojawia się u niego jeszcze preferencja konkretnej

osoby w „tańcu”. Swój „taneczny” krok kieruje w podobny sposób ku każdemu z dorosłych (Bowlby, 2007).

Tym, który różnicuje i dopasowuje swój krok w „tańcu” jest rodzic. Rytm interakcji wciąż wyznaczany jest przez dziecko, na co pozwala nieustanna uwaga opiekuna i jego gotowość do odpowiedzi na sygnały partnera. Gdy się one pojawiają, rodzic naśladuje je lub odzwierciedla, czasem przerysowując. Podkreśla te społeczne sygnały swoją mimiką i ruchami, wskazując dziecku, jak ważną ma ono rolę w „tańcu” (Czub, 2016; Murray, 2019).

W interakcjach twarzą w twarz – obejmujących przyglądanie się sobie, wymianę wokalną i mimiczną – obserwator bez trudu może dostrzec, że partnerzy z coraz większą łatwością wykonują zsynchronizowany „taniec” (Schaffer, 1994b).

Wokół przedmiotu

Między piątym a siódmym miesiącem życia, dzięki rosnącym zdolnościom manipulacyjnym i percepcyjnym, niemowlę zaczyna odkrywać świat przedmiotów. Coraz częściej kieruje na nie swoje zachowania. Pojawia się u niego również zdolność koordynowania swojego spojrzenia i uwagi z partnerem (Schaffer, 1994b). Jednocześnie w tym okresie eksploracja świata zewnętrznego jest na tyle angażująca, że powoduje w dziecku wiele napięcia.

Rodzic, obserwując rosnące zdolności i preferencje swojego partnera, zaczyna dzielić jego zainteresowanie przedmiotami. Dołącza do zachowania dziecka koncentrującego się na przedmiocie lub sam przedstawia interesujący przedmiot. To wciąż od rodzica zależy, czy nastąpi dzielenie wymiany wokół przedmiotu i wspólny „taniec” będzie mógł się rozwijać (Schaffer, 1994a). Od rodzica zależy również, czy dziecko będzie w stanie uczestniczyć w tej emocjonującej wymianie – dlatego konieczne jest, aby wspomagał je poprzez regulowanie napięcia (Czub, 2016).

Jeśli rodzic dotrzyma kroku dziecku, czasem inicjując, a innym razem oddając mu prowadzenie, będzie można zaobserwować „taniec” partnerów w „tym samym polu uwagi” – czyli wokół interesującego przedmiotu (Murray, 2019).

Wspólnie i w jednym kierunku

Po pierwszym półroczu życia dziecka dochodzi do przełomu w jego rozwoju, który jest jednocześnie przełomem w przebiegu interakcji. Dzieje się to, zależnie od przyjętej koncepcji teoretycznej, między siódmym a dziewiątym miesiącem życia, a efekty tej zmiany wpływają na przebieg „tańca” do około drugiego roku życia.

Przełom w rozwoju wiąże się ze zdolnością rozumienia zachowań ludzi jako celowych (Tomasello et al., 2005). Dziecko przyjmuje, że inne osoby posiadają odmienne niż ono cele i perspektywę postrzegania świata. Na tej podstawie jest w stanie dostosować swoje działanie do partnerów – co Colwyn Trevarthen (2007) nazywa intersubiektywnością wtórną. Co więcej, dziecko jest w stanie skoordynować działania wobec więcej niż jednego elementu otoczenia. Dzięki tym umiejętnościom potrafi samo włączać przedmioty w interakcję Schaffer (1994b).

Dostrzegając bardziej aktywną rolę dziecka w inicjowaniu „tańca”, rodzic stopniowo zmniejsza nasilenie zaangażowania w inicjowaniu pola uwagi. Teraz już dziecko jest zdolne rozpocząć interakcję – rodzic pozwala więc na to. Czekając, obserwuje, a - kiedy przychodzi odpowiedni moment – dołącza do niej przedmiot (Murray, 2019).

Interakcja rodzica i niemowlęcia staje się zatem faktyczną wymianą wzajemnych i intencjonalnych zachowań. Mają one miejsce w tzn. „wspólnym polu uwagi”, to znaczy w skoordynowanych między sobą działaniach wokół przedmiotu (Schaffer, 1994a, 1994b). W tym okresie dziecko potrafi już różnicować znajdujące się w jego otoczeniu osoby. Ujawnia też preferencje dotyczące partnera interakcyjnej „tanecznej” wymiany – którym staje się przeważnie rodzic (Bowlby, 2007). I w takiej formie ten „taniec” trwa przez kolejne miesiące – aż do drugiego roku życia.

Podsumowanie

Znajomość specyfiki interakcji rodzica i dziecka w pierwszym roku życia nie jest niezbędna dla wielu „tancerzy”. W większości niemowlęta przychodzą bowiem na świat z gotowością uczestniczenia w „tańcu”, a wielu opiekunów posiada intuicyjną zdolność wejścia we wspólny rytm. Z kolejnymi miesiącami zmieniają się role obu partnerów – z przeważającej odpowiedzialności rodzica za podtrzymanie interakcji do bardziej zrównoważonego wkładu obu partnerów. Zmiany te wynikają z rozwoju dziecka i adekwatnych reakcji rodzica na te zmiany.

Czasem jednak niemowlę ma trudności z wykonaniem pierwszych „tanecznych” kroków – ze względu na swoje rozwojowe wyzwania czy prenatalne i okołoporodowe doświadczenia. Również rodzice mogą doświadczać wyzwań związanych z „tańcem” z dzieckiem – z powodu m.in. swoich doświadczeń życiowych, temperamentu, poziomu kompetencji społeczno-emocjonalnych.

Wtedy wspólny „taniec” wymaga instruktażu i specjalnego wspomagania. Warto jednak podjąć ten wysiłek i pracować nad zdolnością wchodzenia w interakcję zarówno przez rodzica jak i dziecko. Ważna jest również świadomość specjalistów dotycząca jej istotności. Ona tworzy bowiem podstawy wspólnej relacji rodzica i dziecka. Jest podstawą zdrowia psychicznego niemowląt, a także ich efektywnego rozwoju. Stanowi czynnik ochronny dla funkcjonowania opiekunów. Pomaga dziecku łatwiej znajdować wspólny rytm w kolejnych ważnych relacjach – również w okresie nastoletnim i dorosłości.

Bibliografia:

- Babska, Z. & Shugar, G. (1986). Idea dwu-podmiotowości interakcji dorosły-dziecko w procesie wychowania w pierwszych latach życia. Wydawnictwo Katolicki Uniwersytet Lubelski.
- Bowlby, J. (2007). Przywiązanie. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Czub, M. (2015). Wiek niemowlęcy. Jak rozpoznać potencjał dziecka. In A. I. Brzezińska (Ed.), *Psychologiczne portrety człowieka* (pp. 41-66). Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Murray, L. (2019). Psychologia małego dziecka. Wydawnictwo Paradygmat.

- Schaffer, R. (1994a) Epizody wspólnego zaangażowania jako kontekst rozwoju poznawczego. In A. I. Brzezińska & G. Lutomski (Eds.), *Dziecko w świecie ludzi i przedmiotów*. (pp. 150-188).
- Schaffer, R. (1994b) Wczesny rozwój społeczny. In A. I. Brzezińska & G. Lutomski (Eds.), *Dziecko w świecie ludzi i przedmiotów*. (pp. 96-124).
- Shugar, G. (1982). Interakcja, koordynacja linii działania i funkcjonowanie językowe. Wydawnictwo Ossolineum.
- Tomasello, M., Carpenter, M., Call, J., Behne, T., & Moll, H. (2005). Understanding and sharing intentions: The origins of cultural cognition. *Behavioral and brain sciences*, 28(5), 675-691.
- Trevarthen, C. (2015). Infant semiosis: The psycho-biology of action and shared experience from birth. *Cognitive Development*, 36, 130-141.